Głos Wielkopolski

Rok IV Nr 194 (1215) P Wydanie A B C — Poznań, sobota 17 lipca 1948 r. — Cena 5 zł

Obecna sytuacja w BERLINIE wynikła z pogwałcenia przez mocarstwa zachodnie uzgodnionych decyzyj w sprawie Niemiec

Odpowiedź rządu ZSRR na noty USA, W. Brytanii i Francji

JAK DONOSI AGENCJA TASS, RZĄD RADZIECKI OTRZYMAŁ W DNIU 6 LIPCA 1948 ROKU NOTĘ STANÓW ZJEDNOCZONYCH AMERYKI PÓŁNOCNEJ, KTÓRĄ DORĘCZYŁ RZĄDOWI RADZIECKIEMU AMBASADOR ZSRR W WASZYNGTONIE PANIUSZKIN.

Rząd radziecki stwierdza w odpowiedzi, iż zapoznał się z treścią noty Stanów Zjednoczonych, w której tłumaczy się sytuację, jaka powstała obecnie w Berlinie. zarządzeniami władz radzieckich. Rząd radziecki nie może zgodzić się z takim oświadczeniem rządu Stanów Zjednoczonych. Rząd radziecki uważa, że obecna sytuacja w Berlinie wynikła z pogwałcenia przez USA, Wielką Brytanię i Francję uzgodnionych przez 4 mocarstwa decyzji w sprawie Niemiec i Berlina. Pogwałcenie to znalazło swoj wyraz w przeprowadzeniu odrębnej reformy walutowej i puszczeniu w obieg specjalnych znakow pieniężnych w zachodnich sektorach Berlina oraz w politycznym rozbiciu Niemiec.

Treść noty USA jest następująca:

„Rząd Stanów Zjednoczonych pragnie zwrócić uwagę rządu radzieckiego na nadzwyczaj poważną sytuację międzynarodową, wywołaną działaniem rządu radzieckiego i wprowadzeniem przezeń ograniczeń w transporcie i komunikacji, ograniczeń równających się obecnie blokadzie sektorów Berlina, okupowanych przez Stany Zjednoczone, Zjednoczone Królestwo i Francję. Rząd Stanów Zjednoczonych uważa tę blokadę za oczywiste naruszenie istniejących porozumień, dotyczących zarządu Berlina przez mocarstwa okupacyjne.

Prawa Stanów Zjednoczonych, jako jednego z mocarstw okupacyjnych w Berlinie, powstały w wyniku pokonania i bezwarunkowej kapitulacji Niemiec. Porozumienia międzynarodowe, zawarte w związku z tym przez rządy Stanów Zjednoczonych, Zjednoczonego Królestwa, Francji i Związku Radzieckiego ustaliły strefy Niemiec i sektory Berlina, które są okupowane przez wymienione mocarstwa. Porozumienia te ustaliły 4-stronną kontrolę Berlina na podstawie przyjaznej współpracy, którą rząd Stanów Zjednoczonych pragnie szczerze kontynuować. Porozumienia te przewidywały prawo wolnego dostępu do Berlina. Prawo to było przez dłuższy czas potwierdzane przez jego wykonywanie.

Prawo to zostało wyraźnie wymienione w liście wystosowanym przez prezydenta Trumana do premiera Stalina w dniu 14 czerwca 1945 r. W liście tym prezydent Truman wyraził zgodę na cofnięcie wojsk amerykańskich do granic strefy amerykańskiej, pod warunkiem, że będzie mogło być osiągnięte pomiędzy dowódcami wojskowymi porozumienie, które zapewniłoby dostęp do wojsk amerykańskich, znajdujących się w Berlinie drogą kolejową, lądową i drogą powietrzną. Premier Stalin odpowiedział w dniu 16 czerwca 1945 r., proponując zmianę terminu, lecz nie wprowadzając żadnych ihnych zmian w planie, wysuniętym przez prezydenta Trumana. Premier Stalin dał następnie zapewnienie, że wszystkie niezbędne środki będą w związku z tym planem przedsięwzięte. W tej samej sprawie nastąpiła wymiana listów pomiędzy premierem Stalinem a p. Churchillem. Zgodnie z tym St. Zjednoczone, których wojska wkroczyły w głąb Saksonii i Turyngii, będących częścią radzieckiej strefy okupacyjnej, wycofały swe wojska na terytorium własnej strefy i zajęły swój sektor Berlina.

Następnie weszły w życie porozumienia dotyczące okupacji Niemiec i Berlina. St. Zjednoczone nie wycofałyby swych wojsk z obszarów, okupowanych obecnie przez Związek Radziecki, jeżeli by istniała jakakolwiek wątpliwość co do przestrzegania ich prawa dostępu do amerykańskiego sektora Berlina.

Rząd St. Zjednoczonych oświadcza stanowczo, że okupuje swój sektor Berlina z prawem wolnego doń dostępu zgodnie z ustalonym prawem, wynikającym z pokonania i kapitulacji Niemiec, prawem potwierdzonym przez formalne porozumienia głównych aliantów. Następnie rząd St. Zjednoczonych oświadcza, że nie da się zmusić przez groźby, nacisk lub inne działanie do zrzeczenia się tego prawa. Rząd St. Zjednoczonych wyraża nadzieję, że rząd radziecki nie ma w tej sprawie żadnych wątpliwości.

Rząd St. Zjednoczonych zmuszony jest nalegać, by komunikacja pasażerska i transport towarowy między strefami zachodnimi a Berlinem zostały w całości przywrócone zgodnie z istniejącymi porozumieniami. Nie może być mowy o zwłoce w przywróceniu transportu, ponieważ potrzeby ludności cywilnej Berlina są pilne.

Stojąc na tym stanowisku co do swych praw i obowiązków w swym sektorze Berlina i dążąc jednocześnie do rozstrzygania różnic w duchu sprawiedliwego badania punktów widzenia wszystkich stron zainteresowanych — rząd St. Zjednoczonych oświadcza, że przymus nie powinien mieć miejsca jako metoda rozstrzygania jakichkolwiek różnic zdań, które mogą istnieć między Związkiem Radzieckim a rządem St. Zjednoczonych co do jakichkolwiek aspektów sytuacji w Berlinie. Takie różnice zdań, jeżeli istnieją, powinny być rozstrzygane w drodze pertraktacji lub drogą innych metod pokojowych, przewidzianych w artykule 33 Karty Narodów Zjednoczonych, których oba rządy są członkami. Z tych powodów rząd St. Zjednoczonych jest gotów wziąć udział w rozmowach między 4 sojuszniczymi władzami okupacyjnymi, w celu uregulowania jakiejkolwiek kwestii spornej, powstałej w związku z zarządem miasta Berlina. Jednakże niezbędnym warunkiem tego jest uprzednie przywrócenie komunikacji pasażerskiej i towarowej między amerykańskim, brytyjskim i francuskim sektorami Berlina a strefami zachodnimi".

W dniu 6 lipca 48 r. noty analogicznej treści zostały doręczone rządowi radzieckiemu przez rządy Wielkiej Brytanii i Francji. (PAP)

Kło naruszył decyzje w sprawie Niemiec

W ODPOWIEDZI RZĄDU RADZIECKIEGO CZYTAMY M. IN.:

„Rząd radziecki wielokrotnie uprzedzał Stany Zjednoczone, Wielką Brytanię i Francję o odpowiedzialności, jaką biorą na siebie, naruszając decyzje w sprawie Niemiec, uprzednio uzgodnione przez 4 mocarstwa. Postanowienia, powzięte w Jałcie i Poczdamie oraz porozumienie 4 mocarstw w sprawie mechanizmu kontrolnego w Niemczech — zmierzają do demilitaryzacji i demokratyzacji Niemiec, do podważenia podstaw militaryzmu niemieckiego i do niedopuszczenia do odrodzenia Niemiec jako państwa agresywnego Postanowienia te mają więc na celu przekształcenie Niemiec w państwo demokratyczne i miłujące pokój. Wyżej wspomniane porozumienia przewidują obowiązek spłaty reparacyj ze strony Niemiec, aby w ten sposób przynajmniej częściowo wynagrodzić szkody, wyrządzone krajom, które ucierpiały na skutek agresji niemieckiej.

Zgodnie z tymi porozumieniami rządy 4 mocarstw przyjęły na siebie odpowiedzialność za administrowanie Niemcami i zobowiązały się wspólnie określić statut Niemiec lub poszczególnych rejonów, w tej liczbie i Berlina, które stanowią część obszaru niemieckiego. Zobowiązały się one równocześnie zawrzeć z Niemcami traktat pokojowy, który powinien być podpisany przez odpowiedni niemiecki rząd demokratyczny.

Te wyjątkowo ważne porozumienia 4 mocarstw zostały pogwałcone przez rządy USA, Wielkiej Brytanii i Francji, akcja w zakresie demilitaryzacji nie została doprowadzona do końca, a tak ważny ośrodek niemieckiego przemysłu wojennego, jak Zagłębie Ruhry został wyjęty spod kontroli 4 mocarstw. Rządy USA, W. Brytanii i Francji udaremniły realizację postanowień, dotyczących reparacji z Niemiec zachodnich. Rządy USA, W. Brytanii i Francji separatystyczną działalnością rozbiły czterostronny mechanizm kontroli Niemiec. W wyniku tego rada kontroli przerwała swą działalność.

Po konferencji londyńskiej 3 mocarstw przy udziale krajów Beneluxu, rządy USA, W. Brytanii i Francji podjęły akcję zmierzającą do rozbicia i rozczłonkowania Niemiec, co znalazło m. in. swój wyraz w odbywających się obecnie przygotowaniach, mających na celu powołanie separatystycznego rządu dla zachodnich stref Niemiec, oraz w odrębnej reformie walutowej, przeprowadzonej 18 czerwca br. w strefach zachodnich.

Ponieważ obecna sytuacja w Berlinie, jak zresztą i w całych Niemczech jest bezpośrednim następstwem systematycznego naruszania przez rządy USA, W. Brytanii i Francji uchwał konferencji poczdamskiej oraz porozumienia 4 mocarstw o mechaniźmie kontroli w Niemczech, rząd radziecki zmuszony jest odrzucić, jako zupełnie bezpodstawne oświadczenie rządu USA, iż zarządzenia w sprawie ograniczenia ruchu komunikacyjnego między Berlinem a zachodnimi strefami okupacyjnymi, wydane przez dowództwo radzieckie, by uchronić strefę radziecką przed dezorganizacją, są rzekomo naruszeniem obowiązujących porozumień, dotyczących zarządu Berlina.

Frankfurt wyklucza Berlin

Zgodnie z układami, Berlin miał być siedzibą władzy zwierzchniej 4 mocarstw okupacyjnych, przy czym osiągnięto porozumienie na temat administracji „wielkiego Berlina" pod kierownictwem rady kontroli. Tak więc, porozumienie o 4-stronnej administracji Berlina stanowi nieodłączną część składową umowy o 4-stronnej administracji Niemiec, jako całości. Z chwilą gdy USA, W. Brytania i Francja swą separatystyczną działalnością w zachodnich strefach Niemiec, rozbiły system czterostronnej administracji Niemiec i zaczęły tworzyć we Frankfurcie n/Menem stolicę dla rządu Niemiec zachodnich, podważyły one jednocześnie również tę prawną podstawę, która gwarantowała ich udział w administracji Berlina.

Rząd USA w nocie swej wskazuje na to, że jego prawo do udziału w administracji Berlina opiera się również na tym, że Stany Zjednoczone wycofały swe wojska z pewnych rejonów radzieckiej strefy okupacyjnej, do których dotarły w toku działań wojennych w Niemczech. Rządowi USA dobrze jednak wiadomo, że wycofując swe wojska do granic strefy amerykańskiej, wytyczonych w układzie 4 mocarstw o strefach okupacyjnych Niemiec wypełniał jedynie przyjęte zobowiązania, których wykonanie mogło mu li tylko dać prawo wprowadzenia swych wojsk do Berlina.

Zapoznanie się z treścią wspomnianego w nocie USA pisma prezydenta Trumana do premiera Stalina z 14 czerwca 1945 i odpowiedzią premiera Stalina z 16 czerwca 1945 r. potwierdza, że dzięki osiągniętemu wówczas porozumieniu wojska USA, W. Brytanii i Francji otrzymały możność wkroczenia **tak do stolicy Niemiec — Berlina —** jak i do stolicy Austrii — Wiednia, które — jak wiadomo — zostały zdo-

(Ciąg dalszy na str. 2)

W skrócie

KOŁO TULONU wpadł do morza brytyjski samolot transportowy typu Dakota w drodze z Malty do Marsylii. Zginęli wszyscy znajdujący się na pokładzie, a to 4 osoby załogi i 2 pasażerów.

O

KANADYJSKIE ZWIĄZKI KOLEJARZY POSTANOWIŁY ODWOŁAĆ ZAPOWIEDZIANY NA CZWARTEK STRAJK GENERALNY. KOLEJARZOM ZAGWARANTOWANO PODWYŻKĘ PŁAC Z WAŻNOŚCIĄ OD 1 MARCA BR.

O

W BUENOS AIRES podpisano układ handlowy pomiędzy Argentyną i Węgrami, przewidujący wymianę towarów w wysokości 300 milionów dolarów do 31 grudnia 1952 r.

O

GEN. PERSHING, DOWÓDCA AMERYKAŃSKIEGO KORPUSU EKSPEDYCYJNEGO W EUROPIE W PIERWSZEJ WOJNIE ŚWIATOWEJ, ZMARŁ W TYCH DNIACH W WIEKU 87 LAT.

O

RZĄD POŁUDNIOWO - AFRYKAŃSKI nacjonalisty Malana postanowił przeprowadzić reorganizację armii południowo-afrykańskiej, która ma polegać na całkowitym uniezależnieniu armii od armii brytyjskiej i na bliższej współpracy z armią USA.

TOGLIATTI czuje się lepiej

Min. Scelba zwołał „radę wojenną"

ZAMACH, KTÓREGO OFIARĄ PADŁ TOGLIATTI, WYWOŁAŁ GŁĘBOKIE WZBURZENIE W CAŁYCH WŁOSZECH. O PÓŁNOCY Z ŚRODY NA CZWARTEK ROZPOCZĄŁ SIĘ STRAJK GENERALNY W CAŁYCH WŁOSZECH NA ZNAK PROTESTU PRZECIWKO ZAMACHOWI. STRAJK OBJĄŁ 7 MILIONÓW PRACOWNIKÓW WŁOSKICH. NATYCHMIAST PO ZAKOŃCZENIU OBRAD PARLAMENTU, DELEGACJA FRONTU LUDOWEGO ZOSTAŁA PRZYJĘTA PRZEZ PREZYDENTA REPUBLIKI. POSŁOWIE ZWRÓCILI UWAGĘ PREZYDENTA NA POWAGĘ SYTUACJI. PREZYDENT OŚWIADCZYŁ, ŻE ZDAJE SOBIE SPRAWĘ Z KRYTYCZNEJ SYTUACJI I ŻE Z NAJWIĘKSZĄ UWAGĄ ŚLEDZI PRZEBIEG WYPADKÓW.

Opublikowany w czwartek przed południem komunikat lekarski stwierdza, że w stanie zdrowia Palmiro Togliatti'ego nastąpiła lekka poprawa. Ranny spędził noc spokojnie.

Po ogłoszeniu strajku generalnego przez Konfederację Pracy, rząd opublikował komunikat, który atakuje ostro kierownictwo Konfederacji Pracy i wyraźnie grozi ograniczeniem prawa strajku. Partie rządowe ogłosiły komunikat, w którym w sposób obłudny ubolewają nad zamachem. Równocześnie jednak minister spraw wewnętrznych Scelba zwołał rodzaj rady wojennej, w której wzięli udział: minister obrony narodowej, naczelny dowódca sił zbrojnych i komendant główny policji. Wydano krótki komunikat, w którym usiłuje się oczyścić rząd od zarzutu odpowiedzialności za zamach.

Generalissimus Stalin przesłał na ręce Centralnego Komitetu włoskiej partii komunistycznej telegram, w którym w imieniu Wszechzwiązkowej partii komunistycznej potępia zamach dokonany na osobie Togliatti'ego i wyraża głęboką troskę o życie rannego. Podobne depesze nadesłały komitety centralne PPS, PPR, oraz innych pa tyj komunistycznych.

Truman kandydatem partii demokratycznej

Konwencja amerykańskiej partii demokratycznej wybrała 946 głosami Trumana, jako kandydata na prezydenta Stanów Zjednoczonych. Kandydatem na wiceprezydenta wybrany został Bartley. Po ogłoszeniu wyników wyborów, prezydent Truman oświadczył, że zwoła nadzwyczajną sesję Kongresu na dzień 26 lipca. Powodem tej decyzji jest — według słów Trumana — niezałatwienie przez republikanów na ostatniej sesji Kongresu spraw związanych z rosnącą drożyzną i kryzysem mieszkaniowym. (PAP)

Godna trójka na czele „rządu Niemiec"

Komentując zapowiedź rychłego powrotu do Niemiec b. kanclerza Rzeszy Brueninga, frankfurcki korespondent dziennika „Der Abend" twierdzi, że w skład rządu zachodnio-niemieckiego, który Anglosasi zamierzają stworzyć pod swoim protektoratem, mają wejść Bruening, Schacht i Treviranus. Rząd ten, który odpowiadałby również niemieckim kapitalistom, ma złamać opór przeciwko rozdarciu Niemiec, jaki coraz silniej ujawnia się w całym społeczeństwie niemieckim. (PAP)

Cały Paryż defilował 14 lipca przed trybuną na Placu Bastylii

W dniu święta narodowego, 14 lipca, na apel organizacji ruchu oporu „bojowników wolności", olbrzymi pochód przeciągnął wielkimi bulwarami od Placu Republiki do Placu Bastylii. Od godziny 15 do zmierzchu defilowało setki tysięcy Paryżan przed trybuną, ustawioną u stóp historycznej kolumny, wzniesionej na miejscu zburzonej Bastylii.

W pochodzie wzięły udział liczne grupy narodowe, nadając mu charakter manifestacji międzynarodowej solidarności. Pod ogromnymi transparentami, noszącymi napis „Rada Narodowa Polaków we Francji" maszerowali Polacy, poprzedzani pocztami sztandarów Rady Narodowej, Stowarzyszenia Polaków byłych uczestników ruchu oporu we Francji i Organizacji pomocy ojczyźnie. Ponad grupą Polaków wznosiły się transparenty z napisami: „Niech żyje przyjaźń polsko-francuska, szaniec przeciw odrodzeniu reakcyjnych Niemiec".

Z haseł pochodu wybijały się na czoło: „Nie będziemy kolonią amerykańską", „Nie damy zamknąć naszych fabryk", „Precz z planem Marshalla", „Żądamy rozwiązania bojówek RPF", „Niech żyje sojusz francusko-radziecki", „Obronimy niepodległość narodową". (PAP)

Nowe odkrycia w Biskupinie

W powiecie gostyńskim odnaleziono groby z wczesnej epoki żelaznej

Prace wykopaliskowe w skali ogólnopolskiej prowadzone są w bież. sezonie z pełnym rozmachem. Największy udział bierze w nich poznański ośrodek prehistoryczny, który oprócz badań w Biskupinie, wznowił również prace wykopaliskowe w Gnieźnie na „Wzgórzu Lecha" i w Poznaniu na Ostrowiu Tumskim w pobliżu katedry, o czym już donosiliśmy. Poza tym rozkopuje się systematycznie w dalszym ciągu duże cmentarzysko w Wymysłowie w pow. gostyńskim i prowadzi się badania próbne w Ostrowie Kaliskim. W toku prac rozkopywania cmentarzyska w Wymysłowie odkryto ostatnio kilkanaście dalszych grobów z okresu I wieku przed Chrystusem (epoka późnolateńska) i groby z wczesnej epoki żelaznej.

Szeroki zakres prac jest w znacznej mierze zasługą Ministerstwa Kultury i Sztuki, które finansuje prace Instytutu Starożytności Słowiańskich, prowadzone w Gnieźnie i w Poznaniu.

Nowe stanowiska odkryto również w pow. średzkim. Badania w miejscowości Borowo pow. średzkiego przeprowadził asystent Muzeum Prehistorycznego w Poznaniu **p. Ed. Dąbrowski**, znajdując grociki igiełkowate, odłupki, skorupy kultury przedłużyckiej z II okresu epoki brązowej oraz ceramikę z cmentarzyska kultury „łużyckiej" wczesnej epoki żelaznej.

W Godawach w pow. żnińskim znaleziono narzędzia krzemienne, wykonane z podłużnego wióra. Zarówno technika jak i kształt narzędzia przemawiałyby za umieszczeniem go w starszej epoce kamiennej.

W samym Biskupinie dokonano dalszych ciekawych odkryć. W okresie tegorocznych prac wykopaliskowych w południowo-zachodniej części grodu prasłowiańskiego natrafiono poza wałem na właściwą drogę dojazdową, łączącą gród z lądem, ułożoną z olbrzymich pni dębowych. Droga ta prowadzi do bramy zachodniej części grodu. Podobnie zbudowana droga na zewnątrz wału przy falochronie, uważana dotąd za dojazdową, wykazuje łączność z analogiczną konstrukcją w południowej i wschodniej części grodu. Wobec tego należałoby ją raczej uznać za pomost dla łodzi tym więcej, że w dotychczas zbadanych częściach nie odbiega ona od falochronu. W rozwidleniu pomostu i wspomnianej wyżej drogi dojazdowej przy bramie na zewnątrz grodu, odkryto mnóstwo kamieni tworzących rodzaj bruku.

Niemniej interesujących odkryć dokonano również w grodzie wczesnohistorycznym, rozkopywanym w południowo-zachodniej części półwyspu. W przedłużeniu wału wczesnohistorycznego odkryto nieźle zachowane konstrukcje drewniane, które prawdopodobnie są pozostałością dwóch kolejno w tym miejscu wznoszonych wałów. W miejscu tym znaleziono również żarna kamienne typu obrotowego oraz kolczyk brązowy.

Należy wspomnieć, że Muzeum Prehistorycznemu w Poznaniu przekazano również ostatni halsztacki topór kamienny kultury „łużyckiej", który znalazł p. Paweł Włodarczak na swoim polu, w odległości około 100 metrów od stawu w miejscowości Czyściec w powiecie szamotulskim. Jak informuje p. Włódarczak, odkryto tam przed ubiegłą wojną trzy pierścienie z napierśnika, kultury pomorskiej. Pierścienie te niestety zaginęły. (lc)

Sprawy wsi i pomocy żniwnej

przedmiotem obrad PRN

Arkady Fiedler otrzymał dom w Puszczykowie

Przed czynnikiem samorządowym na terenie powiatu poznańskiego stoją wielkie zadania. Członkowie Powiatowej Rady Narodowej zdają sobie doskonale sprawę z palących potrzeb wsi poznańskiej. Mimo bowiem pięknej tradycji jaką szczyci się wieś poznańska, należy ją systematycznie rozbudowywać, podnosząc równocześnie stopę życiową polskiego chłopa.

Głównymi kierunkami, którymi pójdą wysiłki samorządu powiatowego w Poznańskim to szkolnictwo, budowa dróg i rolnictwo. Na cele te przewidziano w dodatkowym budżecie na rok 1948 poważne sumy. Palącą kwestią jest zagadnienie elektryfikacji. Starosta powiatowy p. J. Sitkowski w sprawozdaniu swym na wczorajszym posiedzeniu Rady Narodowej w Poznaniu podkreślił m. in. **konieczność zmechanizowania i zelektryfikowania rolnictwa.**

Także biblioteki wiejskie są problemem należycie docenianym przez władze państwowe i samorządowe. Rada Państwa uchwaliła ostatnio na biblioteki wiejskie 300 mil. złotych. Przy odpowiednim wysiłku więc ze strony czynników samorządowych w niedalekiej przyszłości każda gmina powinna posiadać własną bibliotekę.

W zrozumieniu ważności prac żniwnych ustalono z powiatowym komendantem SP, że w czasie trwania żniw młodzież wiejska nie będzie zaciągana w szeregi Służby Polsce. Junacy rekrutujący się z młodzieży wiejskiej skupieni w szeregach Służby Polsce wezmą czynny udział w pracach na polu.

Z uwagi na to, że panują i szerzą się ostatnio wśród zwierząt epidemie chorób, zwrócono uwagę na konieczność obsadzenia poszczególnych gmin instruktorami weterynaryjnymi, którzy pojawiające się choroby zwierząt będą tłumili w zarodku.

Radni PRN wyrazili na wczorajszym posiedzeniu jednomyślną zgodę na **przyznanie znanemu pisarzowi Arkademu Fiedlerowi domu w Puszczykowie.** Pisarz, którego żona z dziećmi w tych dniach wraca do kraju, otrzyma wymienioną nieruchomość pod warunkiem, że nabędzie ją po oszacowaniu za cenę kupna.

W czasie wczorajszych obrad przyjęci zostali w skład Powiatowej Rady Narodowej nowi radni pp.: **Maksymilian Rajewicz, Władysław Szulc i Czesław Sobański,** którzy złożyli na ręce przewodniczącego PRN p. Boruckiego ślubowanie. (hel)

Odpowiedź rządu ZSRR

na noty USA, W. Brytanii i Francji

(Dokończenie ze str. 1)

byte jedynie i tylko przez wojska radzieckie. Wiadomo jednocześnie, że wspomniane wyżej porozumienia były jedynie częścią układów w sprawie Niemiec i Austrii, układów, których wypełnienia rząd radziecki w dalszym ciągu się domaga.

U źródła tkwi separatyzm Anglosasów

Rząd USA oświadcza, że wprowadzone przez dowództwo radzieckie tymczasowe ograniczenia ruchu transportowego między Berlinem a strefami zachodnimi, utrudniły zaopatrywanie ludności zachodnich sektorów Berlina. Nie można jednak zaprzeczyć, że trudności te wywołane zostały akcją rządów USA, W. Brytanii i Francji. a przede wszystkim ich separatystycznymi posunięciami i wprowadzeniem nowej waluty w zachodnich strefach Niemiec i w zachodnich sektorach Berlina.

Berlin położony jest w centrum strefy radzieckiej i stanowi część tej strefy. Interesy ludności Berlina nie pozwalają na taki stan rzeczy, aby w Berlinie lub w sektorach zachodnich Berlina zostały wprowadzone odrębne znaki pieniężne, które nie mają obiegu w strefie radzieckiej. Tymczasem jednak wskutek wprowadzenia reformy walutowej w zachodnich strefach Niemiec, Berlin i wraz z nim cała radziecka strefa okupacyjna znalazła się w takiej sytuacji, że wszystkie unieważnione w strefach zachodnich znaki pieniężne mogły zalać Berlin i radziecką strefę okupacyjną. Dowództwo radzieckie było więc zmuszone przedsięwziąć niezwłocznie kroki dla obrony interesów ludności niemieckiej i gospodarki radzieckiej strefy okupacyjnej oraz obszaru „wielkiego Berlina".

Niebezpieczeństwo, zagrażające normalnemu rozwojowi życia gospodarczego strefy radzieckiej i Berlina dotychczas nie zostało zażegnane, gdyż USA, W. Brytania i Francja w dalszym ciągu utrzymują w Berlinie swoją odrębną walutę. Równocześnie dowództwo radzieckie stale troszczyło się i troszczy się nadal o dobrobyt ludności Berlina i zaopatrzenie jej we wszystko nieodzowne. Dowództwo radzieckie dąży do jak najszybszego usunięcia trudności, jakie wynikły ostatnio na tym odcinku. Nadto rząd radziecki, w razie potrzeby, nie będzie miał nic przeciwko temu, by swoimi środkami zapewnić w dostatecznym stopniu zaopatrywanie całego „wielkiego Berlina".

Jeśli chodzi o oświadczenie rządu USA, że nie da się zmusić groźbami, naciskiem lub w inny sposób do zrezygnowania ze swego prawa udziału w okupowaniu Berlina, to rząd radziecki nie zamierza wdawać się w roztrząsanie tego oświadczenia. Rząd radziecki nie potrzebuje stosować polityki nacisku. gdyż wspomniane wyżej rządy, depcąc uzgodnione uchwały o administracji Berlina, same anulują swe prawo udziału w okupowaniu Berlina.

RZĄD USA W SWEJ NOCIE z 6 LIPCA WYRAŻA GOTOWOŚĆ ROZPOCZĘCIA ROKOWAŃ MIĘDZY 4 SOJUSZNICZYMI WŁADZAMI OKUPACYJNYMI CELEM OMÓWIENIA SYTUACJI, JAKA WYTWORZYŁA SIĘ W BERLINIE, LECZ POMIJA MILCZENIEM ZAGADNIENIE NIEMIEC, JAKO CAŁOŚCI. NIE OPONUJĄC PRZECIWKO ROKOWANIOM, RZĄD RADZIECKI UWAŻA JEDNAK ZA KONIECZNE PODKREŚLIĆ, ŻE NIE MOŻE ŁĄCZYĆ ROZPOCZĘCIA TYCH ROKOWAŃ Z WYPEŁNIENIEM JAKICHKOLWIEK WSTĘPNYCH WARUNKÓW. RZĄD RADZIECKI UWAŻA, ŻE 4-STRONNE ROKOWANIA MOGŁYBY PRZYNIEŚĆ POŻYTEK JEDYNIE W TYM WYPADKU, JEŚLI NIE BĘDĄ OGRANICZONE DO ZAGADNIENIA ADMINISTRACJI BERLINA. NIE MOŻNA BOWIEM ODDZIELAĆ TEGO PROBLEMU OD OGÓLNEGO ZAGADNIENIA 4-STRONNEJ KONTROLI NAD NIEMCAMI".

Noty o podobnej treści zostały w dniu 14 lipca br. wręczone również przedstawicielom rządów Wielkiej Brytanii i Francji. (PAP)

Z ostatniej chwili

Bezpośrednio po otrzymaniu odpowiedzi radzieckiej rząd brytyjski powołał specjalny podkomitet dla dokładnego przestudiowania treści odpowiedzi ZSRR. Podkomitet ten złożył rządowi sprawozdanie, które było przedmiotem kilkugodzinnego posiedzenia gabinetu brytyjskiego. (PAP)

Największy hotel restauracyjny powstał na WZO we Wrocławiu kosztem 50 mil. zł

Największym bezsprzecznie lokalem restauracyjnym w Polsce będzie pawilon przemysłu gastronomicznego na Wystawie Ziem Odzyskanych, wybudowany i urządzony kosztem 50 milionów złotych przez restauratorów z całej Polski. W kilku ogromnych salach i na zaopatrzonych w stoliki werandach ogółem będzie mógł pomieścić równocześnie 3 tys. osób.

Jak nas informuje kierownik pawilonu, restaurator poznański p. Cibor, szczególnie imponująco przedstawia się sala barowa o bufecie długości 28 m. W gospodzie staropolskiej, urządzonej w stylu ludowym, wydawać się będzie tanie posiłki jedno- i dwudaniowe. Zaznaczyć wypada, że cały pawilon jest zradiofonizowany i że urządzono tam również parkiet taneczny pod gołym niebem. — Weranda pawilonu długości 120 m wychodzi na romantyczną pergolę, otaczającą sztuczne jezioro z fontanną w pośrodku. Całość zwłaszcza wieczorem, gdy zabłysną kolorowe światła lamp, przedstawiać się będzie imponująco.

Dla obsługi klientów potrzeba będzie 360 osób, w tym samych tylko kelnerów i kelnerek 130. (b)

Za 5 dni otwarcie Wystawy Ziem Odzyskanych we Wrocławiu

Już tylko parę dni dzieli nas od daty otwarcia Wystawy Ziem Odzyskanych we Wrocławiu. Wystawa ta zobrazuje dorobek Polski na terenach zachodnich, przedstawi nasz wkład pracy, ale i wkład środków pieniężnych i materiałowych w dzieło odbudowy. W tym sensie wystawa będzie więc plastycznym pokwitowaniem dla tych wszystkich obywateli, którzy uczestniczyli w Daninie Narodowej uchwalonej w roku 1946 na zagospodarowanie zachodu.

Z tytułu Daniny w okresie zaledwie 6 tygodni społeczeństwo powierzyło Państwu 12 miliardów zł. Tych 12 miliardów pozwoliło na zwiększenie tempa inwestycji na Ziemiach Odzyskanych, mimo powodzi, surowej zimy i wstrzymania przyrzeczonej pomocy pounrowskiej.

Uruchomiono nowe fabryki, linie kolejowe, porty, kopalnie, szpitale, zlikwidowano setki tysięcy hektarów odłogów. Wystawa Ziem Odzyskanych jest skróconym obrazem odbudowy i przebudowy, obrazem życia i pracy na tej ziemi.

Jak zwiedzać Wystawę

Wrocław jest miastem bardzo zniszczonym, dużo bardziej zniszczonym niż Poznań. Mieszkańcy Wrocławia nie posiadają — przy całej swej gościnności i dobrej woli — tego doświadczenia, jakie mają poznaniacy, przyzwyczajeni do odbywających się w roku na rok imprez targowych. Te dwa momenty należy brać pod uwagę, zwłaszcza przy organizowaniu zbiorowych wycieczek. Wprawdzie zarezerwowano blisko 8 tysięcy kwater indywidualnych i około 25 tys. kwater zbiorowych, jak również zapewniono wyżywienie dla około 40 tysięcy osób, jednakże wiemy z własnych poznańskich doświadczeń, że napływ przyjezdnych w pogodne dni świąteczne może być jeszcze większy.

Jest rzeczą niezbędną znalezienie właściwego sposobu planowego ruchu zwiedzających wystawę. Przypuszcza się, że w ciągu 100 dni trwania wystawy zwiedzi ją ca 3 miliony osób. Należy te 3 miliony tak rozłożyć w czasie, aby dzienny napływ w dniach świątecznych nie przekraczał 50 tys. osób.

Z tego właśnie względu cały ruch wycieczkowy oddano „Orbisowi", posiadającemu swe placówki w większych miastach i dla którego stworzono na czas wystawy niejako specjalne agentury we wszystkich Komunalnych Kasach Oszczędności, gdzie będzie można zasięgać informacji, zakupywać bilety i bony. — Nie jest więc do pomyślenia organizowanie jakiejkolwiek wycieczki czy to koleją, czy innymi środkami lokomocji bez uprzedniego porozumienia się z „Orbisem" bądź bezpośrednio, bądź w mniejszych miejscowościach za pośrednictwem K. K. O. W stosunku do wycieczek niezgłoszonych w ten sposób, Dyrekcja Wystawy nie bierze żadnej odpowiedzialności za zakwaterowanie i wyżywienie, a nawet za samo zwiedzenie wystawy, gdyż zdolność przepustowa pawilonów jest również ograniczona. Byłoby krzywdą dla wystawy, gdyby zrobiono z niej tramwaj, tak jak to niestety w pewnych dniach świątecznych miało miejsce na Targach Poznańskich.

Za usługi przy organizowaniu wycieczek zbioroywch świata pracy ze wsi i miast oraz młodzieży szkolnej „Orbis" nie ma prawa pobierać jakichkolwiek opłat, gdyż otrzymuje na ten cel dotacje z budżetu samej wystawy.

Dodać należy, że pierwsze dni po otwarciu wystawy zarezerwowane są dla czynników oficjalnych, młodzieży i ludności miejscowej. Napływ publiczności z dalszych terenów może rozpocząć się dopiero od 25 bm. (b)

Uporczywe zaparcia

usuwają Zioła „Cholekinaza" Nr 3 H. NIEMOJEWSKIEGO

Żądać w aptekach i skł. aptecznych

7b-92

Wyniki konkursu na odznakę Związku Uczestników Walki o Niepodległość i Demokrację

Zarząd Główny Związku Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację komunikuje, iż komisja konkursowa po rozpatrzeniu złożonych rysunków projektu na odznakę Związku, postanowiła nie przyznawać pierwszej nagrody wobec braku prac o odpowiednim poziomie odpowiadających warunkom konkursu.

Komisja przyznała 2 drugie i 2 trzecie nagrody.

Nagrody drugie w wysokości 10 tys. zł otrzymują: p. Antoni Święty z Krakowa za pracę opatrzoną godłem „Wolność" i p. Mieczysław Witwicki z Warszawy. Nagrody trzecie w wysokości 7.500 zł otrzymują p. Stanisław Maryniak z Działdowa, p. Z. Tarnacki z Katowic. Za prace wyróżnione Komisja Konkursowa przyznała po 4000 zł, opatrzone godłami: „Tarcza", „Karmazyn" i „Inwalida".

Prace nienagrodzone są do odebrania w biurze Zarządu Głównego Związku, Aleja Stalina 49 do dnia 1. 8. br.

Komentarz dnia

Chybiony cel zamachu

Strzały oddane do przywódcy włoskiej partii komunistycznej Palmiro Togliatti'ego mierzone były w rzeczywistości w siły demokracji włoskiej, w jej narastające wpływy i znaczenie na półwyspie Apenińskim. Włoska partia komunistyczna jest najsilniejszą w świecie po rosyjskiej, gdyż ma w swych szeregach 2 280 tys. członków. Komuniści włoscy razem z grupą lewicy socjalistycznej Nenni'ego stanowią wielką siłę polityczną, z którą coraz poważniej liczyć się musi obóz de Gasperi'ego.

O rozroście wpływów włoskiej partii komunistycznej w masach świadczą niedawne wybory do parlamentu w dn. 18 kwietnia br. Jak wiadomo przeciwko liście frontu narodowo-demokratycznego zblokowały się wszystkie partie i ugrupowania prawicowe. Agenci amerykańscy otwarcie występowali przeciwko komunistom, grożąc Włochom pozbawieniem żywnościowej pomocy amerykańskiej w razie zwycięstwa frontu demokratycznego. Mimo niesłychanych wysiłków de Gasperi'ego czynionych per fas et nefas front narodowo-demokratyczny wytrzymał wszystkie ataki i zachował w parlamencie swoje pozycje. Na listę komunistów i lewicy socjalistycznej padło w wyborach do parlamentu 8 mil. głosów, w wyborach do senatu 7 mil. Jest to siła, z którą liczyć się musi każdy rząd włoski. Świat pracy pomimo zastraszań pozostał wierny frontowi demokratycznemu. Jak oświadczył Palmiro Togliatti w wywiadzie udzielonym korespondentowi gazety „Unita", komunizm we Włoszech po ostatnich wyborach jest silniejszy niż dawniej. Dowodzi tego pomiędzy innymi fakt, że po ogłoszeniu wyniku wyborów wstąpiło do partii komunistycznej ponad 7 tys. nowych członków. Największy dopływ nowych zwolenników Togliatti'ego zanotowano w Rzymie, w Mediolanie, w Palermo, Livorno i Turynie. Partia komunistyczna pod wodzą płomiennego mówcy i świetnego organizatora Togliatti'ego, opierając się o związki zawodowe, mobilizuje dalej świat pracy ku coraz większemu zaniepokojeniu grupowań prawicowych.

Gwałtowna kampania jaką rozwinął obóz de Gasperi'ego przeciwko partii komunistycznej i jej przywódcy w czasie ostatnich wyborów, musiała pozostawić swe zabójcze ślady, zwłaszcza w szeregach młodzieży. Zamachowiec działał niewątpliwie pod jej wpływem. Jeżeli chodziło mu o osłabienie i zahamowanie wzrastających wpływów partii komunistycznej, strzały jego chybiły celu. Broń palna nie jest argumentem ideologicznym. Musi wywołać reakcję w masach robotniczych i wzmoże jeszcze bardziej dopływ w szeregi partii. W łonie samej partii nastąpi silniejsze zwarcie szeregów i wzmocni się wola zwycięstwa. Zamachowiec oddał złą przysługę obozowi de Gasperi'ego i jego amerykańskim opiekunom.

H. B.

Drugie Igrzyska Pocztowców rozpoczęte

Hallo... zaraz łączę...

Tym razem otrzymujemy bezpośrednie połączenie z boiskiem Związkowego Klubu Sportowego „Pocztowiec", gdzie za chwilę nastąpi otwarcie drugich po wojnie ogólnopolskich igrzysk sportowych pocztowców.

W dniu wczorajszym z rana o godzinie 7 odbyła się msza św. w kościele św. Jana Kantego przy ulicy Grunwaldzkiej, poczem zawodnicy-pocztowcy z całej Polski udali się ulicami miasta Poznania na Stadion Pocztowy, który mieści się za mostem Rocha. Tu zgromadzeni w liczbie około 500 wysłuchali przemówień: naczelnika Osińskiego, dyrektora Departamentu Ogólnego Poczt i Telegrafów p. Głowackiego z ramienia ministra dr. inż. Szymanowskiego, poczem przy dźwiękach hymnu narodowego wciągnięto flagę na maszt. Z kolei głos zabierali wiceprzewodniczący Zarządu Głównego Związku Zawodowego Poczt i Telegrafów p. Bogdan, z ramienia Wojew. Komitetu PPS poseł Włodek, Wojew. Komitetu Stronnictwa Demokratycznego poseł Jonsik, Stronnictwa Pracy p. Zimny, w imieniu Zw. Zaw. Kolejarzy p. Gelert; Wojew. Komendant „Służba Polsce" mjr Krzywania oraz opiekun tegorocznych Ogólnopolskich Mistrzostw Pocztowców dyrektor Kostro.

Po przemówieniach naczelnik Osiński daje hasło do defilady. W barwnym korowodzie przesuwają się przed licznie zgromadzoną publicznością zawodnicy Gdańska, Katowic, Krakowa, Lublina, Łodzi, Olsztyna, Szczecina, okręgu Warszawy i Warszawskich Zakładów Telekomunikacyjnych, Wrocławia, oraz zamyka pochód jako gospogarz okręg poznański.

Po defiladzie speaker zawodów zapowiada pierwsze zawody sportowe, w których udział biorą piłkarze Gdańska i Łodzi, oraz w ramach rozgrywek piłki siatkowej biorą udział wszystkie okręgi. (M. T.)

Z listów do Redakcji „Przyjaciółki"

...80% treści w „Przyjaciółce" to pożyteczna lektura zarówno dla kobiet, jak i dla mężczyzn...

Jan Kwieciński — Toruń

Cena egz. 10 złotych

W16

Kilofy w rękach junaczek i junaków

W Rawiczu i Szkaradowie

tętni praca młodych

Młodzież pow. rawickiego zrzeszona w powszechnej organizacji „Służba Polsce" w zrozumieniu potrzeby szybkiej odbudowy kraju i chcąc dać przykład społeczeństwu przystąpiła z zapałem do pracy na terenie powiatu.

W Rawiczu junaczki i junacy podjęli się odgruzowania i oczyszczenia miejsca po zburzonym gmachu, gdzie ma powstać boisko sportowe. Pracy przy tym było niemało. Niejeden junak czy junaczka „SP" miała pierwszy raz w życiu ciężki kilof w ręce. Kilofy spadały z hukiem na twardą powierzchnię. Niedziw, że na dłoniach ukazały się pęcherze. Nie zniechęcało to wcale młodych. Praca szła powoli ale stale. Z każdym dniem zwiększała się powierzchnia oczyszczonego placu.

Drugą placówką była budowa nowego kortu tenisowego na Stadionie Miejskim, wykonywaną jedynie przez młodzież „SP", ona również zaczęła wstępne prace przy budowie Ogródka Jordanowskiego.

Młodzież spoza Rawicza wykazuje także wiele chęci do pracy. W Miejskiej Górce pomaga przy budowie szosy. W 8 dniach intensywnej pracy odcinek szosy o długości 1300 m był gotowy do użytku publicznego.

Na krańcach powiatu w gromadzie Szkaradowo młodzież „SP" stawia barak, który po wykończeniu będzie służył jako świetlica. Junacy i junaczki włożyli wiele energii by podstawowe prace wykończyć jeszcze przed rozpoczęciem żniw. Pozostałe prace będą wykonane po naglących pracach żniwnych. (M. C.)

Wszyscy do żniw!

Pow.at wolsztyński przygotowuje się do akcji żniwnej i Święta Odrodzenia

Ostatnia konferencja burmistrzów, wójtów, sołtysów, kierowników urzędów oraz przedstawicieli partyj politycznych i innych w dniu 12 bm. poświęcona została specjalnie przygotowaniom do uroczystego obchodu Święta Odrodzenia, oraz akcji żniwnej. Jak dowiadujemy się, miasta będą obchodziły Święto w dniu 22 bm., natomiast gminy i gromady w dniu 25 bm. ze względu na czas żniwny. W dniach tych odbędą się akademie, zabawy w parkach, koncerty oraz igrzyska sportowe. Sprawę referował p Paździoch — przew. Pow. Rady Narodowej.

Celem usprawnienia akcji żniwnej inspektor szkolny p. Dolicher wskazał w swym referacie na konieczność pomocy całego społeczeństwa. Powołany komitet wraz z opiekunami gminnymi, dopilnują, aby tegoroczne zbiory nie doznały uszczerbku.

Zbiory zapowiadają się dobrze, a w rozpoczętej pracy żniwnej stoi na przeszkodzie jedynie pogoda deszczowa oraz brak w niektórych gminach sprzężaju.

Starosta powiatowy p. Ludwiczak, wyraził przy tej okazji pełne uznanie wszystkim biorącym udział w walce ze stonką. (trz)

WOLSZTYN

na „Rozdrożu Miłości"

W ub. niedzielę gościł w murach Wolsztyna „Teatr Ziemi Lubuskiej", który zaprezentował najgłośniejszą po wojnie pozycję sceniczną pt. „Rozdroże miłości" — Jerzego Zawieyskiego. Los zrządził, że właśnie w Wolsztynie odbyło się „jubileuszowe", 50 przedstawienie tej sztuki przez zespół artystów (pod dyr. p. Gąssowskiego Aleksandra), którzy śladem „Reduty" Juliusza Osterwy pełnią wielką misję społeczno-kulturalną na terenie Wielkopolski i Ziem Odzyskanych.

Szczelnie wypełniona sala i ogólne zainteresowanie świadczą o wielkim zrozumieniu społeczeństwa wolsztyńskiego dla tego rodzaju imprez kulturalnych.

Sztuka o podłożu głęboko katolickim, poruszająca najżywotniejszy problem moralny w stosunku dobra do zła, wywarła niewątpliwie wielki wpływ uszlachetniający.

Z dniem 1 lipca br. dotychczasowy prezes Powiatowego Zarządu Związku Samopomocy Chłopskiej w Wolsztynie p. Bączyk Franciszek z Wolsztyna powołany został na stanowisko starosty powiatowego w Świebodzinie. (trz)

Stonka w powiecie. W ostatnich dniach podczas przeglądu pól w gromadzie Kramsko-Nowe, w gminie Babimost jeden z poszukiwaczy drużyny p. Jągowski znalazł larwę stonki. Powiadomiona Stacja Ochrony Roślin w Poznaniu po stwierdzeniu tego i kilku innych zgłoszonych faktów przystąpiła do energicznego zlikwidowania zarodków stonkowych.

Pomoc w przednówku rolnikom. Pow Zarząd Zw. S. Chł. w Wolsztynie na zlecenie Państw. Zakładów Zbożowych przystąpił ostatnio do wydawania kart uprawniających do odbioru 70 kg mąki żytniej oraz 17 kg otrąb żytnich z miejscowych młynów. Rolnicy jedynie zobowiązani są oddać 100 kg żyta w terminie od 1 listopada do 31 grudnia br.

PLESZEW

Związki Zawodowe za przywróceniem powiatu pleszewskiego

Z inicjatywy Zw. Zawodowych odbyło się w dniu 8 bm. zebranie w sali „Wielkopolanki", poświęcone omówieniu spraw związanych z akcją wszczętą za przywróceniem pow. pleszewskiego.

Jeśli chodzi o samo miasto Pleszew, opracowywane są projekty włączenia do miasta przyległych wsi, a mianowicie: Nowa Wieś, Prokopów i Kowalew. Przyszła rozbudowa miasta pójdzie w kierunku dworca głównego, a więc w kierunku Kowalewa. Z uwagi na stojące do dyspozycji na omawianym terenie działki budowlane, sprawa ich zabudowy nie powinna nastręczać poważniejszych trudności. (bg)

BOJANOWO

Egzaminy maturalne w Gimnazjum w Bojanowie. Z początkiem lipca br. zakończyły się w Gimnazjum i Liceum Rolniczo-Hodowlanym w Bojanowie egzaminy końcowe. Maturę licealną zdało 22 uczni, pp.: Andrzejak Tadeusz, Andrzejewski Stanisław, Bigoś Zenon, Banaś Henryk, Cianciara Henryk, Czeszewski Leon, Grzesiński Witold, Gruszka Henryk, Gajda Klemens, Kujawa Czesław, Kołodziej Halina, Lech Jerzy, Miatkowski Józef, Pochowski Maciej, Śmierszalski Marian, Skowroński Wojciech, Szerszulski Zbigniew, Skorupski Mieczysław, Szymański Franciszek, Templin Jerzy i Zając Zdzisław oraz Wuttke Edward.

Egzaminy końcowe z kursu dla rolników-praktyków zdali pp.: Adamowicz Jan, Chudek Antoni, Czechowicz Paweł, Dywan Bronisław, Dolata Stanisław, Gala Józef, Grabowski Zygmunt, Iwanicka Helena, Idziński Stanisław, Krupa Józef, Karwowski Zbigniew, Kabaciński Edmund, Książyk Jan, Krych Józef, Kuska Marian, Michalski Zdzisław, Nieczajówna Stefania, Piotrowski Wacław, Piotrowski Stanisław, Pruś Henryk, Popis Marian, Przybylski Marian, Paluch Benedykt, Radomski Marian, Sławiński Józef, Ślusarek Józef, Weiss Edward, Werno Franciszek, Werwiński Józef, Tarasek Jan, Zawistowski Michał i Zamlewski Jan. (wt)

Zawody motocyklowe

w Lesznie

W nadchodzącą niedzielę, dnia 18 bm. na boisku przy szosie Strzyżewickiej odbędą się zawody motocyklowe o mistrzostwo Polski między Leszczyńskim Klubem, Rawickim Klubem i grudziądzką „Olimpią". Jak wiadomo LKM brał już udział w kilku zawodach na obcych boiskach osiągając b. dobrą punktację.

Poszczególne kluby wystawiają następujących zawodników: LKM: Olejniczak, Smoczyk, Przybylski i Osiecki, Raw. Klub Motocyklowy: Nowackiego, Szulczewskiego, Siekalskiego i Dolińskiego. W barwach „Olimpii" startują: Najdrowski, Szałkowski, Zwoliński i Mańczak. Początek zawodów o godzinie 15. (br)

ZZK Polonia (Leszno) ZZK Polonia (Jarocin) 5:1 (4:1)

W ub. niedzielę rozegrany został w Lesznie ciekawy mecz piłkarski między leszczyńską „Polonią" a „Polonią" jarocińską.

Wbrew wszelkim przewidywaniom mecz był nieciekawy i zakończył się zdecydowanym zwycięstwem drużyny gospodarzy w stosunku 5:1. Bramki dla drużyny leszczyńskiej zdobyli: Nortmann 2, Gościniak 2 i Jankowiak 1, zaś dla gości Idek. (br)

ŚRODA

Uuroczyste wręczenie świadectw maturalnych. W przybranej auli tut. gimnazjum zebrali się w ubiegłym tygodniu abiturienci, rodzice, przedstawiciele władz, partyj politycznych, zaproszeni goście, aby uczestniczyć w wielkiej chwili wręczenia świadectw dojrzałości. Po świadectwa przybyło 68 maturzystów, do których przemówił dyr. Anders. Posypały się i inne mowy i to prezesa Koła Rodzicielskiego p. Dąbrowicza, maturzysty Łopatki oraz wicestarosty Stępniaka i inspektora Maślińskiego. Wszyscy mówcy złożyli serdeczne życzenia abiturientom, dalszej owocnej pracy. „Gaudeamus igitur" zakończył miłą uroczystość.

Zgnilec amerykański. Ostatnio w średzkim powiecie wykryto zgnilca amerykańskiego, i to w pasiece u Niemira w Szlachcinie, Kaczmarka w Pierzchnie i Gawareckiego w Czerlejnie. Celem ochrony i opieki tut. Starostwo wydało ostre zarządzenia. Opiekę nad pasiekami prowadzi Zrzeszenie Pszczelarzy z prezesem Trawińskim i Łukomskim na czele. Jak nam wiadomo, pasieki mają być przewiezione do Gorzowa do Instytutu Chórób Pszczelich celem wyleczenia.

20-lecie „Wici" w Garbach obchodzono w pierwszą niedzielę lipca. Odbyła się akademia z występami regionalnymi, z pieśniami, tańcami ludowymi, wykonanymi przez miejscowy zespół. Przemówienie wygłosili pp. Kierzkowski, kierownik szkoły w Mądrych Stręk i sekretarz S. L. Kujawiński ze Środy. Po akademii odbył się uroczysty obiad, w czasie którego wręczono honorowe dyplomy za długoletnią pracę dla Wici. Uroczystość zakończono zabawą ludową.

OSTRÓW

Orkiestra wojskowa z Ostrowa wzięła w dniu 5 bm. udział w konkursie orkiestr wojskowych w Kaliszu. Prócz niej wzięły udział trzy orkiestry: z Pleszewa, Leszna i Ostrowa. Jury konkursu stanowili: przedstawiciel MON, naczelnik Miejskiego Wydziału Kultury i Sztuki z Kalisza i profesorowie Instytutu Muzycznego im. Henryka Melcera w Kaliszu. Orkiestra z Ostrowa zajęła w wyniku konkursu pierwsze miejsce, co jest zasługą równie kapelmistrza p. por. Andrzejuka, jak i członków orkiestry. (md)

Muzeum w Ostrowie

W związku z zamiarem otworzenia w Ostrowie muzeum w Domu Kultury i Sztuki w dotychczasowej Strzelnicy Miejskiej, nie od rzeczy będzie wspomnieć o istniejącym przed wojną muzeum w Ostrowie.

Powstało ono przed 40 laty staraniem znanego społecznika i działacza Stefana Rowińskiego przy Tow. Czytelni Ludowych. Mieściło się zrazu w Domu Katolickim na pitrzęe. Zamierzano w nim zbierać i gromadzić przedmioty rodzimej kultury, ratując je przed zniszczeniem. W ciągu lat zdołano zgromadzić mnóstwo przedhistorycznych urn z okolicy, dużo przedmiotów brązowych, kruszczów i monet, starych dokumentów i autografów, dalej ubiorów i oryginalnych strojów ludowych m. in. z Ołoboku i Skalmierzyc, sprzętów domowych w drzewie, jak: dawne warsztaty tkackie i kołowrotki, dalej ręcznych haftów ludowych, samodziałów, wstęg, chust barwnych. Nie brak było i wydawnictw lokalnych, obrazów artystów regionu itp.

Wszystkie te przedmioty zbierane ofiarnie w ciągu długich lat zostały niestety podczas ostatniej zawieruchy wojennej przez Niemców wywiezione wzgl. zniszczone. Duża to strata dla naszej kultury rodzimej tym większa, że w muzeum ostrowskim było wiele tzw. „białych kruków". Na kilka lat już przed wojną przeniesiono Muzeum z Domu Katolickiego do obszernej górnej sali Strzelnicy. (si)

Średzka Kolej Powiatowa

chciałaby dojechać do każdej wsi

Na ostatnim posiedzeniu Powiatowa Rada Narodowa upoważniła Wydział Powiatowy do wystąpienia u miarodajnych czynników o pobudowanie odcinka toru od Czerlejna, do Kostrzyna oraz od Połażejewa do Nekli w ramach planu inwestycyjnego Ministerstwa Komunikacji. Budowa tych odcinków Kolei Powiatowej konieczna jest przede wszystkim w celu umożliwienia plantatorom buraka cukrowego z okolicy Kostrzyna i Nekli dostawy do Cukrowni w Środzie. Po zatwierdzeniu planu praca ma być rozpoczęta jeszcze w tym roku.

Ostatnia inspekcja warsztatów Średzkiej Kolei Powiatowej w Kobylepolu, w której brali udział przewodniczący Powiatowej Rady Narodowej oraz członkowie Wydziału Powiatowego wraz z Starostą Powiatowym — stwierdziła, że dzięki zabiegom Dyrekcji praca idzie sprawnie. Robotnicy w Kobylepolu wywiązują się z obowiązków sumiennie, zaś plan pracy wykonali w 120 procentach.

Komisja przyznała kwotę 50 000 zł do podziału między pracowników warsztatów. W czasie wręczenia kwoty Starosta wyraził uznanie dla wszystkich robotników. (fk)

KROTOSZYN

Odstępcy od narodowości polskiej przed Sądem

Sąd Okręgowy w Ostrowie na sesji wyjazdowej w Krotoszynie rozpatrywał w dn. 7 bm. 6 spraw za odstępstwo od narodowości polskiej w czasie wojny i skazał:

Jana Stache'go, obuwnika z Krotoszyna, przy zastosowaniu okoliczności łagodzących na karę trzech miesięcy aresztu;

Jana Augusta i Zofię Augustową z Koźminca, pow. Krotoszyn, na kary po trzy miesiące aresztu i koszty postępowania karnego;

Helenę Wilgocką, żonę kupca z Krotoszyna, przy zastosowaniu okoliczności łagodzących, na karę aresztu przez trzy miesiące i koszty postępowania karnego;

Gertrudę Sydow ze Zdun, pow. Krotoszyn, na karę 2 lat więzienia z zaliczeniem już odbytego aresztu;

Mieczysławę Paul z Krotoszyna Sąd uwolnił od winy i kary, gdyż rozprawa wykazała, że została ona wbrew swej woli wpisaną przez władze okupacyjne na niemiecką listę narodową.

Tak samo uwolnił Sąd Jana Bassaraba z Wrocławia, który w czasie okupacji osiedlił się ze wschodu w Dąbrowie, pow. Krotoszyn i uchodził za Niemca, gdyż rozprawa nie wykazała, by oskarżony był wpisany gdziekolwiek na niemiecką listę narodową.

Uroczyste zakończenie

kursu podoficerskiego

w LESZNIE

W ub. sobotę w sali Domu Żołnierza w Lesznie odbyła się niecodzienna uroczystość zakończenia kursu podoficerskiego. Uroczystość ta zorganizowana została przez Towarzystwa Przyjaciół Żołnierza.

Kurs ukończyło 61 podoficerów, przy czym wyróżnionych zostało trzech absolwentów, którzy egzamin zdali z wynikiem celującym i to: kapral Zatorski, Wilanowski i Kania Jan. Wszyscy trzej otrzymali z rąk wiceprezydenta miasta p. Mańczaka wartościowe upominki, które ufundowane zostały przez Towarzystwo Przyjaciół Żołnierza.

W czasie uroczystości wygłosili przemówienia pp.: wiceprezydent Mańczak, starosta Bunikiewicz, mjr Tupikowski, prezes TPŻ Janowicz, oraz przedstawiciele partyj politycznych.

Na zakończenie kursiści wygłosili deklamacje oraz odśpiewali szereg piosenek wojskowych. (br)

WOLSZTYN

Kursy Wychowania Fizycznego. — Na okres od 5 do 31 bm. odbywa się w Wolsztynie kurs wychowania fizycznego dla nauczycieli i nauczycielek Okręgu Poznańskiego, Pomorskiego, Łódzkiego i Warszawskiego.

W kursie bierze udział 69 nauczycielek i nauczycieli. (trz)

R. SABATINI (83)

KAPITAN BLOOD

Autoryzowany przekład H. Bukowskiej

Otrzymałem od niego list, w którym wyraża życzenie, żebym wystawił eskadrę pomocniczą i zaciągnął oddział nie mniejszy niż tysiąc ludzi, aby mu przyjść z pomocą po jego przybyciu. Otóż pański przyjaciel pan d'Ogeron, poddał mi myśl, abym ci zaproponował zaciągnięcie twoich okrętów i twoich ludzi pod chorągwie pana barona Rivarola. Z tym przyszedłem.

Blood patrzył na niego i w oczach jego zaczęło budzić się słabe zainteresowanie.

— Proponujesz mi waszmość pan wejście w służbę francuską? — zapytał wreszcie. — Na jakichże warunkach?

— Otrzymasz rangę kapitana okrętu, a oficerowie, pozostający pod twoją komendą, również otrzymają odpowiednie rangi. Oczywiście będzie wam wypłacany związany z waszymi rangami żołd, a poza tym będziecie mieli prawo do jednej dziesiątej łupu.

— Moi ludzie nie byliby tym zachwyceni. Powiedzieliby waszmości, że jutro mogą wypłynąć z tego portu, ograbić jakąkolwiek kolonię hiszpańską i zatrzymać cały łup dla siebie.

— Tak, ale za to ponoszą całe ryzyko, połączone z korsarstwem. Jeżeli wejdziesz w naszą służbę, stanowisko twoje będzie legalne i oficjalne. Przy tym, wobec potężnej floty, jaką rozporządza baron Rivarol, można będzie puszczać się na znacznie większe wyprawy niż te, które przedsięwziąłbyś na własną rękę. Tak, że dziesiąta część w tym wypadku może przewyższyć cały łup, jaki mógłbyś zdobyć sam.

Kapitan Blood zawahał się. To, co mu proponowano, nie było przecież korsarstwem, była to zaszczytna służba pod chorągwiami króla Francji.

— Naradzę się z moimi oficerami — odpowiedział i posłał po nich. Zjawili się natychmiast i pan de Cussy przedstawił im całą sprawę. Hagthorpe oświadczył bez namysłu, że propozycja przychodzi w samą porę. Ludzie narzekają na bezczynność i z pewnością chętnie zgodzą się na przyjęcie służby francuskiej. Hagthorpe. mówiąc to, patrzył na Blooda, a ten posępnie skinął głową. Ośmieleni jego przyzwoleniem zaczęli omawiać warunki. Młody francuski korsarz, Yberville, wytknął panu de Cussy, że ofiarowany udział w łupach był zbyt szczupły. Oficerowie ręczą, że ludzie nie zgodzą się na udział mniejszy, niż jedną piąta łupu.

Pan de Cussy był bardzo zakłopotany. Otrzymał wyraźne instrukcje i ryzykował wiele, przekraczając granice swych kompetencyj. Ale oficerowie Blooda nie chcieli ustąpić. Jeżeli pan de Cussy nie może im przyrzec jednej piątej, nie ma o czym mówić. Ostatecznie pan de Cussy ustąpił, spisano umowę i podpisano ją tego samego dnia. Okręty Blooda miały być w styczniu w Petit Goave, wtedy bowiem oczekiwane było przybycie floty barona Rivarola.

Potem w porcie Tortugi zaczął się wielki ruch. Przygotowywano okręty, bito bydło i solono mięso, robiono wszelkiego rodzaju zapasy. We wszystkich tych czynnościach, które dawniej byłyby pochłaniały całą jego uwagę, kapitan Blood nie brał wcale udziału. Był zawsze smutny i obojętny. Jeżeli udzielił swego pozwolenia na to przedsięwzięcia, a raczej dał się doń wciągnąć przez swych oficerów, to tylko dlatego, że zaofiarowana mu służba była honorowa i nie pozostawała w żadnym związku z korsarstwem, z którym skończył na zawsze. Ale jego przyzwolenie było bierne. Służba nie budziła w nim żadnego zapału. Powiedział też Hagthorpowi, który go raz o to zapytał, że jest mu zupełnie obojętne, czy udadzą się do Petit Goave czy do Hadesu, i czy służyć będą Ludwikowi XIV czy diabłu.

Pan de Rivarol

W tym samym ponurym usposobieniu kapitan Blood wypłynął z Tortugi i w tym samym usposobieniu zarzucił kotwicę w porcie Petit Goave. Usposobienie to nie opuściło go i wtedy, gdy powitał barona de Rivarol, który w połowie lutego przybył do portu na czele pięciu okrętów wojennych i zarzucił kotwicę obok statków korsarskich. Francuz opowiadał, że podróż jego przeciągnęła się z powodu przeciwnych wiatrów.

Wezwany przed jego oblicze, Blood udał się do twierdzy w Petit Goave, gdzie spotkanie miało się odbyć. Baron był wysokim, czterdziestoletnim mężczyzną o sępiej twarzy, bardzo zimnym i wyniosłym w obejściu. Zmierzył kapitana Blooda z widoczną niechęcią. Na Hagthorpe'a, Wolverstone'a i Yberville'a, którzy stali rzędem za swym dowódcą, ani nie spojrzał. P. de Cussy zaprosił Blooda, aby usiadł.

— Chwileczka, mości de Cussy — rzekł Blood. — Zdaje mi się, że pan baron nie zauważył, że nie jestem sam. Pozwól mości baronie, że ci przedstawię moich towarzyszy: kapitan Hagthorpe z okrętu „Elizabeth", kapitan Wolverstone z „Atropos" i kapitan Yberville z „Lachesis".

Baron utkwił swe twarde i butne spojrzenie w twarzy kapitana Blooda, potem jakby w roztargnieniu i ledwie widocznie kiwnął głową każdemu z wymienionych. Wyraźnie dawał do zrozumienia swoim zachowaniem się, że gardzi nimi i że zależy mu na tym, aby o tym wiedzieli. Wywarło to ciekawy efekt na kapitanie Bloodzie. Obudziło w nim diabła i jednocześnie ocknęło się drzemiące w nim od jakiegoś czasu poczucie godności własnej. Nagłe zawstydzenie z powodu zaniedbanego i nieporządnego wyglądu spowodowało jeszcze bardziej wyzywające zachowanie się. Znaczącym gestem poprawił pasa, tak że rzeźbiona głownia jego ostrej szpady lepiej się teraz uwydatniała. Ruchem ręki wskazał swym kapitanom stojące obok krzesła.

— Siądźcie bliżej przy stole, chłopcy. — Zatrzymujemy pana barona.

Usłuchali jego wezwania, przy czym Wolverstone uśmiechnął się porozumiewawczo. Spojrzenie barona de Rivarola stało się jeszcze bardziej wyniosłym. Siedzenie przy stole po społu z tymi bandytami, na stopie zupełnie równości, poczytywał sobie za dyshonor. Wyobrażał sobie, że — może z wyjątkiem jednego kapitana Blooda — wysłuchają jego instrukcji stojąc, jak przystało ludziom ich kondycji wobec męża, piastującego wysoką godność. Uczynił więc jedyną rzecz, która, w jego przekonaniu, mogła zaznaczyć różnicę między nim a korsarzami: włożył na głowę kapelusz.

— To bardzo rozsądnie z pańskiej strony — zauważył uprzejmie Blood. — Sam czuję przeciąg — to mówiąc nakrył głowę swym wielkim, zdobnym w czerwone pióro, kapeluszem.

Pan de Rivarol zbladł i widać było, że zadygotał z gniewu. Przez chwilę starał się opanować wybuch, zanim odważył się przemówić. Pan de Cussy miał przy tym wszystkim minę wielce zakłopotaną.

(Ciąg dalszy nastąpi)

†

Dnia 13 lipca 1948 r. zmarł po dłuższej chorobie nasz współpracownik, śp.

Piotr Nowicki

W Zmarłym tracimy wzorowego pracownika i dobrego kolegę.

Dyrekcja Państw. Browaru w Poznaniu

Rada Zakładowa Państw. Browaru w Poznaniu

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 17 bm., o godz. 10.45 z cmentarza św. Marcina na Górczynie. 7a-137

†

Dnia 15 lipca 1948 r. zasnęła w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najukochańsza żona, nasza najdroższa matka i teściowa, śp.

z Waligórów

Wanda Kłosiakowa

przeżywszy lat 61.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 17 bm., o godz. 11 z kaplicy cmentarnej na Jeżycach.

W ciężkim smutku pogrążeni

16641 mąż, dzieci i wnuki

†

Dnia 14 lipca 1948 zasnął w Bogu po długich cierpieniach członek naszego Cechu Krawców Męskich w Poznaniu, śp.

Wacław Jarysz

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 17 lipca br., o godzinie 10.30 z kostnicy cmentarnej na Górczynie.

O liczny udział członków prosi

16617 Zarząd

Restauracja Demokratyczna

Poznań, ul. Chełmońskiego 1 — tel. 78-98

zawiadamia Szanownych Gości, że z dniem

17 lipca w sobotę

nastąpi otwarcie lokalu

na które zaprasza się wszystkich Sympatyków

Lokal otwarty od 8-mej rano do 1-ej w nocy

1b-583 *Kierownictwo: M. Karbowiak*

Powiatowy Komitet Elektryfikacyjny w Gnieźnie ogłasza

przetarg nieograniczony

na budowę sieci rozdzielczych 220/380 V w następujących gromadach powiatu gnieźnieńskiego:

Arkuszewo, Kędzierzyn, Nowawieś-Niechanowska, Niechanowo, Małachowo Kępe, Małachowo Wierzbiczane i Gorzykowo.

Ślepe kosztorysy na poszczególne gromady są do nabycia w Starostwie Gnieźnieńskim w Gnieźnie przy ul. Lecha 6 pokój 4.

Oferty w zalakowanych kopertach należy składać w biurze Powiatowego Komitetu Elektryfikacyjnego — gmach Starostwa Powiatowego Gniezno, ul. Lecha 6, pokój nr 4 w terminie do dnia 24. VII. 1948 r., gdzie tego samego dnia o godz. 10 nastąpi komisyjne otwarcie ofert.

P. K. E. zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta oraz możliwości rozszerzenia lub zmniejszenia wykonania prac objętych kosztorysem, jak również prawo unieważnienia przetargu bez podania powodu.

Powiatowy Komitet Elektryfikacyjny w Gnieźnie

7b-310

Lekarskie

Mgr Kuntzówna, specjalistka pielęgnacji cery, włosów, Słowackiego 34, m. 4, tel. 94-34, od 10—13 i 15—17. Indywidualne stosowanie własnych kosmetyków. 7a-78

Wolne posady

Modystka, egzam. mistrzyni, potrzebna zaraz na Zachód. Wynagrodzenie dobre, całkowite utrzymanie. Oferty: PAR, Ratajczaka 7, pod 7,390. p5816

Ślusarz narzędziowy potrzebny zaraz. Ogrodowa 11, firma „Gos". p5825

Gosposia z gotowaniem potrzebna. Dąbrowskiego 49, skład artykułów gospodarczych. Zgłoszenia 15—17. 16620

Krawcowa domowa potrzebna. Głogowska, Matejki 55, parter. 16547

Nauczycieli: polskiego, historii, fizyki, zatrudni Pryw. Gimnazjum i Liceum, Izbica Kujawska. Warunki dobre. 7a-134

Czeladnik krawiecki, zdolny, na duże sztuki, może się zgłosić. Kinal, Wierzbięcice 43a. k1191

Pomoc domową, uczciwa, potrzebna. Fabryczna 38, m. 1. k1189

Potrzebna od 1. 8. samodzielna, młodsza gosposia. Wierzbięcice 57, m. 2, godz. 17—19. k1188

Woźnica, znający gospodarstwo rolne, trzeźwy i rzetelny, może się zgłosić. Domeracki, tartak w Czerwonaku, pow. Poznań, wzgl. Poznań, Dębińska nr 3d. p5834

Państwowe Przedsiębiorstwo Robót Komunikacyjnych

Oddział w Poznaniu

poszukuje zaraz kwalifikowanych

rachmistrzów

z praktyką do prac w terenie.

Oferty składać: ul. Skarbowa 9 I ptr.

7b-304

Księgowy - zbożowiec do średniego młyna, okolica Poznania, poszukiwany. Oferty nr 2825: Czytelnik, Daszyńskiego 48. k1187

Uczeń i uczennica, mający zamiłowanie do rzeźnictwa, mogą się zgłosić. Półwiejska 3. c2341

Zatrudnię na stałe furmana z szybkim koniem i lekką platformą na gumach. Raczyńskich nr 2, m. 8. c2343

Zatrudnimy zaraz:
2-ch BIEGŁYCH KSIĘGOWYCH
planistów finansowych.
Reflektuje się na siły wybitnie fachowe. Zgłoszenia w Dziale Personalnym Zjednoczenia Przemysłu Materiałów Budowlanych w Poznaniu, ul. 3-go Maja 5. 7a-307

Panienka do dzieci zaraz potrzebna. Garbary 38, hurtownia. c2353

Pomocnik krawiecki i rękniarka potrzebni zaraz. Hetmańska 16, m. 2. 16571

Księgowa - maszynistka potrzebna zaraz. Oferty życiorysem Głos Wielkopolski nr 16557.

Pomoc domowa do wszelkiej pracy, samodzielnym gotowaniem. Referencje. Zgłoszenia: św. Marcin 63, m. 6, godz. 15—17. c2352

Potrzebny natychmiast

księgowy bilansista

na księgowość przemysłową plan, kont. Zgłoszenia Fabryka Akumulatorów ICG. Mechowo, poczta Kobylnica, pow. Poznań F1271

Fryzjerka zaraz potrzebna. — Kraszewskiego 19. 16570

Gosposię, z noclegiem lub bez. Kapela, Sołacka 28. p5830

Murarzy, robotników, przyjmiemy. Zgłoszenia: Lodowa 20 (plac). 16556

Blacharzy przyjmie zaraz **Brzeskiauto,** Jakuba Wujka 8. p5832

Księgowego samodzielnego, tylko siły pierwszorzędnej, poszukujemy. Oferty Głos Wielkopolski nr 16585.

Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik".
Redaktor naczelny: Jan Zagierski.
Adres redakcji: Poznań, ul. Matejki 53, tel. 64-75, 62-70 i 77-49.

Tłoczono w Drukarni P. P. Z. G. Poznań-Północ
K — 53064

E. KROMCZYŃSKI STEMPLE POZNAŃ UL. ŚW. MARCINA 47

p5489

Pieniądz

Obligacje Pożyczki Odbudowy Kraju kupię. Płacę 50%. — Oferty Głos Wlkp. nr 16549.

Wspólnika do cukierni-piekarni, maszyneria, egzystencja, mieszkanie, gotówka wymagana. Of. Głos Wlkp. nr 16606.

Poznańskie Zakłady Papiernicze
Plac Wolności 3

zatrudnią zaraz w fabrykach w Gorzowie i Nowej Soli

1 KIEROWNIKA ADMINISTRACYJNEGO
1 TECHNIKA — MECHANIKA

oraz w Poznaniu

1 KWALIFIKOWANEGO KSIĘGOWEGO

Zgłoszenia pisemne należy kierować do Wydziału Personalnego P. Z. P. 7b-298

KONKURS

Zarząd Miejski w Gorzowie Wlkp. ogłasza konkurs na stanowisko kierownika administracyjno-gospodarczego (Intendenta) Szpitala Miejskiego w Gorzowie Wlkp. (370 łóżek — etat).

Od kandydatów wymagane są następujące kwalifikacje:

1. Dokładna znajomość pracy administracyjno-gospodarczej w szpitalnictwie.
2. Dłuższa praca w administracji szpitala.

Warunki płacy wg tabeli płac ustalonych przez Ministerstwo Zdrowia okólnikiem nr 12/48, oraz mieszkanie i utrzymanie w szpitalu.

Kandydaci ubiegający się o to stanowisko winni złożyć do dn. 31. 7. 48 r. podanie do Dyrektora Szpitala Miejskiego w Gorzowie załączając własnoręcznie napisany życiorys oraz uwierzytelnione odpisy świadectw odbytych studiów oraz świadectw dotychczasowej pracy.

Podania nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi. 7b-291

Prezydent Miasta
(—) Z. Kujawski

Przetarg

Zarząd Miejski — Wydział Budowlany w Poznaniu, ul. Fredry nr 7 ogłasza przetarg nieograniczony na natychmiastową dostawę dla nowo budującej się Zamrażalni Miejskiej w Poznaniu

800 płyt korkowych o wymiarze 100×100×20 cm.

Oferty z podaniem ceny loco stacja kol. Tama Garbarska należy złożyć do dnia 23. 7. 48 r. godz. 9 w pokoju 39.

Otwarcie ofert nastąpi tegoż samego dnia o godz. 10 w wym. pokoju.

Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta, względnie unieważnienia przetargu bez podania powodu.

Wydział Budowlany
(—) Stachowiak
Naczelnik Wydziału

7b-306

SZTANDARY

Chorągwie — Paramenta kościelne

o5529 wykonuje fachowo i reperuje

mistrz hafciarski

Tel. 98-72 **STEFAN JAKUBCZAK**

Poznań, Szwajcarska 19 (przy Rynku Wildeckim)

Wzmianka o przetargu

Wydział Komunikacyjny Urzędu Wojewódzkiego Szczecińskiego ogłasza na dzień 26 lipca 1948 r. ofertowy przetarg nieograniczony na budowę mostu półstałego o rozpiętości 190 mb na zalewie Dziwna na drodze państwowej Goleniów — Świnoujściu w km 41,500 w Recławiu.

Bliższe informacje i ślepe kosztorysy otrzymać można w Wydziale Komunikacyjnym w Oddziale Mostowym, pokój 276. 7b-268

Przetarg ogłoszony jest w Monitorze Polskim.

Przetarg

Okręgowy Urząd Likwidacyjny sprzeda w drodze przetargu ustnego następujące przedmioty:

1. Dnia 20. VII. 48 r. o godz. 9 w Poznaniu przy ul. Małe Garbary 9, u ob. Stachowskiego L. — 2 szlifierki, 2 frezarki, stół i płytę frezarską.
2. Dnia 20. VII. 48 r. o godz. 11 w Poznaniu przy ul. Marii Magdaleny 1a, u ob. Stachowiaka Jana szałasy drewniane.
3. Dnia 20. VII. 48 r. o godz. 12.30 w Poznaniu przy ul. Podkomorskiej 7, u ob. Hoffmann Janiny — platformę.
4. Dnia 21. VII. 48 r. o godz. 9 w Poznaniu przy ul. Składowej 12, w firmie Hartwig — kocioł i pompę kondensacyjną.
5. Dnia 21. VII. 48 r. o godz. 10 w Poznaniu przy ul. Koronkarskiej 20 w firmie „Stella" — maszyny i urządzenia pralni chemicznej.
6. Dnia 21. VII. 48 r. o godz. 12 w Poznaniu przy ul. Krańcowej 14, w firmie „Gaz" — sieczkarnię, kompresory, pompę 2-tłokową, cysternę przewozową i zbiorniki mosiężne.
7. Dnia 23. VII. 48 r. o godz. 10 w Kiekrzu na przystani Ligi Morskiej — łódź wioślarską.
8. Dnia 23. VII. 48 r. o godz. 12 w Strzeszynku, na terenie ob. Kopytkowej Stefanii — 1 barak, 2 szopy, narzędzia rolnicze i inne ruchomości.
9. Dnia 24. VII. 48 r. o godz. 9 w Poznaniu przy ul. Kowalskiej 22, u ob. Wilanda i Pieczyńskiego — 2 wanny kąpielowe, drzwi, kafle i szyny żelazne.
10. Dnia 24. VII. 48 r. o godz. 10 w Poznaniu przy ul. Ciechocińskiej 29 — 3 domki.
11. Dnia 24. VII. 48 r. o godz. 12.30 w Swarzędzu przy Rynku 34/35 na terenie Zarządu Miejskiego — samochód ciężarowy marki „Citroen".
12. Dnia 26. VII. 48 r. o godz. 9 w Poznaniu przy ul. Rataje 142, u ob. Jędrzejewskiego — podwozie samochodu ciężarowego marki „Skoda".
13. Dnia 26. VII. 48 r. o godz. 10.30 w Starołęce Wielkiej przy ul. Starołęckiej 191, u ob. Remisza St. — tokarnię.
14. Dnia 26. VII. 48 r. o godz. 12 w Krzesinach, u ob. Paszkiewicza Wawrzyna, koła żelazne, barak rozebrany, szyny kolejowe i oponę samochodową.
15. Dnia 27. VII. 48 r. o godz. 9 w Poznaniu przy ul. Zwierzynieckiej 8, u ob. Jankowskiego Konrada — wóz do przewozu mebli, 4 skrzynie drewniane i 2 prasy do słomy.
16. Dnia 27. VII. 48 r. o godz. 10.30 w Poznaniu przy ul. Dąbrowskiego 93 — lokomobilę.

Do ceny kupna dolicza się 10% kosztów manipulacyjnych oraz 0,5% opłaty skarbowej.

Wszelkich informacji udziela Referat Przetargów O. U. L. w Poznaniu, przy Wałach Batorego 3.

Okręgowy Urząd Likwidacyjny w Poznaniu

7b-305

Państwowa Stadnina Koni w Racocie, poczta Racot, powiat Kościan, ogłasza

przetarg nieograniczony

na wykonanie 710 m sieci rozdzielczej na prąd trójfazowy w Majątku i Stadninie Racot oraz na wykonanie i uzupełnienie prac elektrotechnicznych w budynkach gospodarczych i mieszkalnych. Ślepe kosztorysy oraz bliższe informacje otrzymać można do dnia 20 lipca 1948 r. w kancelarii Państwowej Stadniny Koni w Racocie.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem: Oferta na P. S. K. Racot, należy złożyć do dnia 26 lipca 1948 r. do godz. 11. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w tym samym dniu o godz. 14.

Natychmiast po przetargu nastąpi spisanie umowy obowiązującej przyjętego oferenta. Kierownictwo zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta, niezależnie od oferowanej sumy, podziału robót jak również unieważnienia przetargu bez podania przyczyn i wypłacenia odszkodowania. 7b-240

Państwowe Nieruchomości Ziemskie — Zarząd Okręgowy w Poznaniu ogłasza przetarg nieograniczony na dostawę jednego aparatu odpędowego — miedzianego 1-słupowego, składającego się z kolumny zacierowej, kolumny flegmowej, deflegmatora i regulatora dla wypędu zacieru 1300 do 1500 l na godzinę przy czysto odpalonym wywarze. Dna przy aparacie winny być o podwójnym gotowaniu.

Aparat należy rozumieć kompletny z wszystkimi armaturami gotowy do ustawienia na miejscu w gorzelni.

Oferty w podwójnych zalakowanych kopertach bez oznaczenia oferenta z napisem „oferta na dostawę aparatu odpędowego" należy składać w kancelarii Zarządu Okręgowego P. N. Z. przy ul. Ratajczaka 15 II ptr. pokój nr 17 do dnia 26 lipca 1948 r. godz. 12 południe.

Do oferty należy dołączyć kwit na wpłacone wadium w wysokości 1% na konto 299 w Państwowym Banku Rolnym w Poznaniu lub dowód zwolnienia od obowiązku składania wadium.

Otwarcie ofert nastąpi w biurze Inspektoratu Przemysłu Rolnego P. N. Z. Poznań, ul. Paderewskiego 10 dnia 26. VII. 48 o godz. 13. Zarząd Okręgowy Państwowych Nieruchomości Ziemskich zastrzega sobie wolny wybór oferenta i unieważnienie przetargu bez podania przyczyn i prawa roszczenia do jakiegokolwiek odszkodowania. 7b-299

Przetarg nieograniczony

Zjednoczenie Przemysłu Ziemniaczanego — Wydział Techniczny, Poznań, ul. Libelta 12 ogłasza przetarg nieograniczony na dostawę konstrukcji żelaznej i aparatury pomocniczej do 14 nawilżaczy dekstryn o łącznej wadze ca 14,5 ton z miejscem dostawy: Magazyn Wytwórni „Lubań-Wronki" w Luboniu.

Podkładki ofertowe otrzymać można w godzinach od 9—13 za opłatą zł 2000,— w Zjednoczeniu przy ul. Libelta 12 pokój nr 29.

Oferty w podwójnych bezimiennych zalakowanych kopertach z napisem: „Oferta na dostawę konstrukcji żelaznej i aparatury pomocniczej do 14 nawilżaczy dekstryn" należy składać do dnia 30. 7. br. godz. 15, w pokoju nr 29.

Do oferty należy dołączyć kwit na wpłacone wadium w wysokości 1% od zaoferowanej sumy w Kasie Zjednoczenia przy ul. Libelta 12.

Komisyjne otwarcie ofert odbędzie się dnia 31 lipca 1948 r. o godz. 9.30 w Zjednoczeniu przy ul. Libelta 12, pokój 29.

Wadia nieprzyjętych ofert odebrać można w terminie 5 dni po otwarciu ofert.

Zjednoczenie Przemysłu Ziemniaczanego zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta bez względu na cenę, podziału zamówienia pomiędzy kilku oferentów, względnie unieważnienia przetargu bez podania powodu. 7b-303

P. K. O. V — 4499

OGŁOSZENIA DROBNE

Konto: Bank Gosp. Spółdz. nr 8

Biuro Ogłoszeń czynne w dni powszednie od 8—19-tej, w soboty od 8—17-tej w Poznaniu przy ul. Wyspiańskiego 10 I piętro. — Tel. 64-75 i 62-70 (wewn. 5). — Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Szuka posady

Absolwentka Liceum Gospodarczego Pniewy, praktyką, szuka pracy. Of. Gł. Wlkp. nr 16470.

Poszukuję posady jako gospodyni zaraz. Oferty Głos Wielkopolski nr 16543.

Szofer, czerwone prawo jazdy, na osobowy, poszukuje posady. Of. Głos Wlkp. nr 16616.

Gosposia starsza szuka samodzielnej posady, chętnie na wiosce. Adres wskaże Głos Wielkopolski nr 16559.

Praczka uczciwa, młoda, silna, szuka prania lub sprzątania. Oferty Głos Wlkp. nr 16596.

Mistrz młynarski z dłuższą praktyką, poszukuje posady jako kierownik techniczny młyna. Of. Głos Wlkp. nr 16602.

Nauka

Tańców nowoczesnych wyucza Adela Szczurkówna, Jan Szczurek, al. Marcinkowskiego 2a. 16439

Lekcji pisania na maszynie udzielam. Szewska 3, m. 6. 16576

Osobiste

P. Fela Turkiewicz proszona skomunikowanie Wł. Gr. Celle, sprawa ważna. Oferty nr 2050: Czytelnik, Czerwonej Armii 1. c2345

Sprzedaże

Materace dla dorosłych i dzieci, ramy sprężynowe wszelkich rozmiarów, sienniki i worki. W. Wrześniewicz, Ratajczaka 7 I piętro, tel. 36-31. — Skupuję włosie. p5429

Telefon 43-25. Warsztat naprawy maszyn do pisania, liczenia, powielania. Przeróbki na układ polski. W. Rohowski i Ska, Poznań, Mielżyńskiego nr 18. p5495

Krowy

mleczne, wysokocielne rasy nizinnej, nadnoteckie, o wysokiej wydajności mlecznej w większych i mniejszych partiach stale do nabycia.

Adamski, Rataje nr 1 telefon Chodzież 163. 16142

Łóżka żelazne, materace poleca „Rekorda", ul. Kurzanoga (boczna Ratuszowej). 7b-116

Ugumione płaszcze, kurtki, kanadyjki, peleryny z kapturami dla pracowników terenowych i leśnych, odzież wodoodporną zwykłą roboczą i kwasoodporną poleca Wytwórnia Odzieży Ochronnej W. Kozioł, Gliwice, ul. Kaczyniec 30. 7b-266

Pianina okazyjnie sprzedam. Kopernika 6, m. 12. 16408

Wanderer, szóstka, limuzyna, stan pierwszorzędny. Dąbrowskiego 31, garaż 28, tel. 22-10. 16538

Kamienica komfortowa składami pryncypalnej ulicy 4.000.000 wpłaty 3.000.000. **Kamienica** do odbudowy centrum 1.500.000. — **Wille** wolnymi mieszkaniami Puszczykowie, Luboniu. Parcela 1000 m² Dąbrowskiego, sprzeda Metelski, Marcina 13. p5716

Motor elektryczny, 220/380 Volt, 1½ KM, 1400 obrotów Św. Józefa 6, m. 2. F1283

Dogcart na gumach i wózek 2-kolny sprzeda Andrzejewski, Kobylepole — las. 16589

Wózek dziecięcy. — Prusa 20, m. 18. 16550

Taksówka samochodowa z zegarem motocykl BMW 750, sprzedam. Kilińskiego 4, m. 1. 16615

Willę piętrową, ogrodem, wolnym mieszkaniem, sprzedam spiesznie. Ludwiczak, Mosina, Topolowa 6, kierunek „Barwy". 16614

Kamienica komfortowa, ogród, Matejki, bez hipotek, 3 miliony, spiesznie. Nowak, Wyspiańskiego 16, m. 1. 16613

Kasy kelnerowskie „National", składowe, elektryczne, ręczne, maszyny do pisania, liczenia, powielacze, korzystnie poleca Poznań, św. Marcin 32, telefon 88-19. Centrala Maszyn Biurowych Cz. Filipiak. 7a-130

PLAC

ul. Focha przy nowej hali targowej 2200 m² z magazynami w całości lub połowie do sprzedania. Oferty „Głos Wlkp." nr 16597.

2 wózki dziecięce do sprzedania. Adres wskaże Głos Wielkopolski nr 16612.

Pszczoły w ulach, stare roje, sprzedam. Adres wskaże Głos Wielkopolski nr 16611.

Sprzedam okazyjnie meble kuchenne, używane. Wiadomość: Poznańska 59, m. 2. 16545

Okazyjnie sprzedam 5-lampowy wzmacniacz radiowy, nadający się do świetlic. Tel. 41-67. 16525

Sprzedam sportkę tanio. Mostowa 14a, m. 38. k1192

Rower męski okazyjnie sprzedam. Dąbrowskiego 82, m. 4. k1190

Gościniec, 34 morgi, sprzedam, 1 800 000, wpłaty 1 300 000. Oferty Głos Wlkp. nr 16579.

Wózek dziecięcy (autko) sprzedam. Michalski, Drzymały 26, m. 1. 16578

Sprzedam nową uprząż. Szewska 9, m. 4, godz. 12—15. c2342

Parcelę w Starołęce, dom w Obornikach, sprzedam. Oferty nr 2053: Czytelnik, Czerwonej Armii 1. c2348

Wózek dziecięcy, głęboki, stan dobry, sprzedam. Dębiec, Jodłowa 1. c2350

Dwa duże okna korzystnie sprzedam. Bojanowska 32. 16568

B. M. W. 200, stan dobry, sprzedam. Firma „Rotor", M. Focha 60. 16565

Opony 17×750, felgi kapslami, Mercedes 170. Mickiewicza 31, m. 7. 16563

Sprzedam wózek dziecięcy (koszykowy), — Jasnogórska 88, m. 2 (Górczyn). 16561

Kamienicę, centrum, 2 składami, 2 500 000, wzgl. idealną połowę, sprzedam. Metelski, Marcina 13 p5837

Sprzedam BMW 350. Hoża 13. p5829

Motocykl D. K. W. 250 cm³, „Puch", 200 cm³, stan dobry, sprzedam. Poznań - Starołęka, Bystra 10b. 16581

Damskie futro, karakuły, nowe, średnia figura, 100 000. Jarochowskiego 30a, skład. 16594

Platformę 3-tonową, na żelaznych obręczach, patentowe osie, powózkę półkrytą 1-konną, wóz gospodarski, sprzedam. Rataje 38. 16591

Gospodarstwo, 40 morgów — sprzeda lub wydzierżawi Kierejewski, Mogilno, Osiedle 5. 16600

Wózek koszykowy, dziecięcy, sprzedam. Skarbowa 15, m. 19. F1287

Kupna

Łożyska kulkowe i rolkowe

kulki oraz rolki wszelkich rozmiarów kupuje stale
CENTRALA ŁOŻYSK
Ratajczaka 15
(Pasaż Apollo) 7b-269

Maszyny do pisania, liczenia i powielania kupuje stale — W. Rohowski i Ska. Poznań, ul. Mielżyńskiego 18, telefon 43-25. p5496

Woskówki, kalki maszynowe, ołówkowe, format norm. i podwójne kupuje stale W. Rohowski i Ska, Poznań, Mielżyńskiego 18, tel. 43-25. p5800

Konie na rzeź kupuję stale. Samochód do dyspozycji. Ignacy Nowak, Poznań, Daszyńskiego 26, tel. 21-10, 21-11. p5511

Poszukujemy

2 wciągarki

typu Demag, lub podobne, o nośności 500 kg i 750—800 kg. Oferty należy złożyć w Państw. Przetw. Mięsnej nr 8 Poznań, Dąbrowskiego 129. 7b-302

Parcelę willową natychmiast kupię. Cena obojętna. Oferty Głos Wielkopolski nr 16486.

Pianino kupię. Skarbowa 15, m. 6. p5810

Dom wypalony

kupię

Oferty „Głos Wlkp." nr 16582.

Kupię chłodnię, 12 m³. Raczyńskich 2, m. 8. c2344

Słupki płotowe, betonowe, kupię. Oferty z podaniem wymiarów. Oferty Głos Wielkopolski nr 16560.

Stolarnię mechaniczną kupię lub wydzierżawię w Poznaniu. Oferty: PAR, Ratajczaka 7, pod 7,424. p5836

Taśmowych pił blokowych

szerokości 100—120 mm długości 6,90 m poszukuje.

Oferty „Głos Wlkp." nr 16598.

Opony 550—575×16 kupię. Łukaszewicza 24, m 6. 16604

Garderobę, obuwie, kilimy, pomosty perskie, antyki, porcelanę artystyczną, srebrne wyroby, zegarki, biżuterie, kupuję, sprzedaję. Zakup, sprzedaż, Dąbrowskiego 3. F1284

KUPUJEMY

BUTELKI

(monopolowe) 1 l, ½ l.
Spółdzielnia Studentów „Akademik" — Słowackiego 20. c2346

Handlowe

Posiadam większe ubikacje fabryczne, nadające się na każdą branżę. Czekam propozycji. Telefon 49-12. 7b-301

Zamiana

Pokoik samodzielny, słoneczny, Łazarzu, wejście z klatki schodowej, zamienię na podobny, ewtl. większy. Dopłacę. Dzielnica obojętna. — Oferty Głos Wielkopolski nr 16469.

Zamienię pokój kuchnią, samodzielne, willi, wysokiej suterenie, okna ponad ziemią, na podobne, słoneczne. Zgłoszenia od 15: Langiewicza 2, m. 4. 16551

Wolne lokale

Lokale parterowe na magazyny i piwnica ca 600 m², z telefonem, w całości lub częściowo do wydzierżawienia. Zgłoszenia: Garbary 61/63, telefon 23-57. p5663

Pokój dla pani. Adres wskaże Głos Wielkopolski nr 16587.

Pokój kuchnią. Zwrot remontu 75 000. Oferty Głos Wielkopolski nr 16548.

Mieszkanie lokalem handlowym, Śródmieściu Bydgoszczy, odstąpię, powodu wyjazdu. — Oferty: Ziemia Pomorska, Bydgoszcz, pod „Zysk". 7b-290

Pokój umeblowany, niekrępujący, starszemu panu, pół roku z góry. Adres wskaże Głos Wielkopolski nr 16566.

Szuka lokalu

Mieszkanie 2—3 z przynależnościami, zwrot kosztów, willowe, pilnie poszukuję. Oferty Głos Wielkopolski nr 16492.

Mieszkania 2-pokojowego, wyłączonego, szukam. Zwrot remontu. Of. Gł. Wlkp. nr 16546.

Pokoju sierpień, dzielnica Górna Wilda, poszukuję. Oferty Głos Wielkopolski nr 16618.

Mieszkania 2-pokojowego kuchnią, łazienką, za zwrotem remontu poszukuję. Oferty Głos Wielkopolski nr 16518.

Pokoju, ewtl. wspólnego, poszukuję. Chmielarz, Chełmońskiego 20, m. 8. c2347

Mieszkania 1—2-pokojowego poszukuję. Zwrot remontu. — Oferty nr 2056: Czytelnik, Czerwonej Armii 1. c2351

Dwóch studentów dobrze sytuowanych poszukuje pokoju. Oferty Głos Wlkp. nr 16273.

Zguby

27 czerwca zaginął pies, rudy setter. Odbiorę za wynagrodzeniem. Tel. 73-57, do godz. 15. 16514

Zgubiono książkę Ubezpieczalni Społecznej nr 46 799 089 na nazwisko Władysław Łeszczak. 16569

Zgubiono kartę RKU Poznań-Powiat. Feliks Stypiński, Kórnik, pow. Śrem. 7b-292

Zagubiono książeczkę Ubezpieczalni Społ. nr 46 702 364 na nazwisko Adam Walkowiak. 16574

Zgubiono kartę RKU Szamotuły na nazwisko Anastazy Hachny. 16567

Zgubiono kartę RKU, kartę rowerową i dowód osobisty. Marian Sibila, Bogucin, powiat Poznań. 16601

Zgubiono legitymację CZZM nr 2669 na nazwisko Wojciech Nowak, Zielona Góra. 7b-297

Transport

Samochodami, magazynem, bocznicą — dysponuje Wspólny Transport, Norwida 13, telefon 92-46. 7a-125

Różne

Wypożyczalnia ubrań, sukien ślubnych, welonów. Ciesielski, Poznań, Paderewskiego 1. p5402

P. C. K. poszukuje:

Rodziny dziecka Rudolf Bruno, ur. 10. IX. 1931 r. w Poznaniu.

Dorosłych —

Fabian Katarzyna, ur. 11. X. 1911 r. w Dąbrówce, c. Wincentego i Anny.
Figas Mieczysław.
Garba Jakub, ur. 28. XI. 95 r. w Marianówce, s. Makarego i Melanii.
Garba Eugeniusza, ur. 9. VIII. 26 r. w Poznaniu, s. Jakuba i Leokadii.
Mazur Helena ok. lat 22, ur. w pow. Stryj, c. Józefa i Anastazji.
Nowakowski Franciszek, ur. 3. XII. 1914 r. w Buszkówcu pow. Środa, s. Tomasza i Marii.
Ptak Leon, ur. 21. VI. 1912 r. w Poznaniu, s. Józefa i Marii.
Radosz Tadeusz, ur. 13. IX. 1910 r. w Krakowie, s. Piotra i Agnieszki.
Sobiesiak Stanisław, ur. 12. V. 1923 r., s. Szczepana i Marii.

Informacje do P. C. K. Poznań, Asnyka 5. 43d

Reperuję

zegarki i zegary, modernizuję i naprawiam biżuterię.

Złote obrączki ślubne polecam i wykonuję na zamówienie.

Kupuję stare złoto.

A. MATYSIAK

Fredry 1. p5507